

Interkonekt + kabel głośnikowy

聖 Hijiri

HCI-R10 + HCS-25

Producent: **COMBAK CORPORATION**

Cena (w czasie testu):

HCI-R10 – 3790 zł/1 m

HCS-25 – 8690 zł/2,5 m

Kontakt:

Kazuo Kiuchi | 4-20, Ikego 2-chome, Zushi-shi

Kanagawa 249-0003 | Japan

harmonix@combak.net

combak.net

MADE IN JAPAN

Do testu dostarczyła firma: **MOJE AUDIO**



-Test-

Tekst: Wojciech Pacuła

Zdjęcia: Wojciech Pacuła
Bartosz Łuczak/Piksel Studio

No 170

16 czerwca 2018

聖 HIJIRI

Wizytówką firm audio są zazwyczaj jej najlepsze, a zarazem i najdroższe produkty. To one pozwalają jej pokazać pełen potencjał, przedstawić swoje najlepsze techniki i technologie, a także zaistnieć w rodzaju „totemu” wbitego w ziemię zajętą przez plemiona skupione na wysokiej jakości dźwięku.



Nie inaczej jest w przypadku japońskiej marki 聖 Hijiri, należącej do firmy Combak Corporation i stworzonej przez pana **Kazuo Kiuchi** (firma używa także nazwy Hijiri bez japońskiego znaku, jednak oficjalna nazwa i logotyp łączą ten znak z jego angielską transkrypcją). Początkowo 聖 Hijiri to była po prostu nazwa interkonektu **Nagomi X-DCH**, jednak szybko okazało się, że była to wizytówka zupełnie nowej marki. Dzisiaj znajdziemy w niej interkonekty analogowe RCA i XLR, kable cyfrowe i głośnikowe, a także zasilające AC.

| HCI-R10 + HCS-25

聖 Hijiri to w języku japońskim 'maestro' lub 'ważny przywódca'. Nic więc dziwnego, że wizytówką marki są produkty oznaczone „Million”, która to nazwa została przejęta z siostrzanej marki Harmonix – 聖 Hijiri wydaje się jej następcą. **Równie dużą uwagę pan Kiuchi-san poświęcił jednak produktom, które w tym kontekście mogą uchodzić za „niedrogie”, modelom HCI oraz HCS.** Rozszyfrowanie tych skrótów wydaje się proste: H = Hijiri, C = Cable, I = Interconnect, a S = Speaker. Liczby mówią z kolei o długości odcinków: 10 = 1 m, 25 = 2,5 m.

Zaskoczeniem nie powinno być również to, że pan Kiuchi-san niechętnie mówi o technikach, materiałach i technologiach stojących za jego nowymi produktami. Nie dlatego przecież, że nie są ważne. Chodzi raczej o to, że chce zwrócić uwagę na muzykę, na dźwięk, chowając za nimi technikę. Przy okazji każdego z testów proszę go o kilka słów na temat budowy, ostatecznie znamy się przecież od lat. Choć co jakiś czas uchyli w mailu rąbka tajemnicy, ostatecznie i tak pozostajemy z kilkoma podstawowymi informacjami i organoleptyką.

Wiadomo więc, że to kable kierunkowe, wykonane z czystej miedzi. Wszystkie poprzednie produkty Harmonixa i 聖 Hijiri wykonywane były z miedzi PCOCC, być może jest więc tak i w tym przypadku. Albo i nie – jak wiadomo od kilku lat przewodniki tego typu nie jest już produkowane, firmy muszą więc szukać nowych typów. **Wiadomo natomiast, że dokładnie z takiej miedzi zostały wykonane wtyki, zarówno interkonektów, jak i kabli głośnikowych.** W interkonektach jest to miedź PCOCC pokryta rodem, wykorzystana do elementów stykowych, z

mosiężną, złożoną tuleją obudowy. Z kolei widły zostały pokryte złotem, a następnie rodem.

Kable mają niewielką średnicę i widać, że w na przykład w zewnętrznym płaszczu kabla głośnikowego, z plecionki PVC, znajdują się dwa, osobne biegi. Interkonekty zbalansowane XLR to po prostu dwa koncentryczne interkonekty niezbalansowane w jednym płaszczu – to dlatego cena wersji XLR jest niemal dwukrotnie wyższa niż RCA. Kable są, jak na swoją średnicę, dość sztywne, jednak nie miałem problemów z ich podłączeniem. HCI i HCS dostępne są w kilku podstawowych długościach – interkonekty mogą mieć od 0,75 m do 3 m, a kable głośnikowe od 1,5 m do 3 m.

I jeszcze jedno – opakowania. To pięta achillesowa wielu producentów. Nawet bardzo drogie produkty przychodzą często w niczym niewyróżniających się, zazwyczaj po prostu brzydkich i нефункциональных pudełkach. Pan Kiuchi-san poradził sobie z tym w wyjątkowy sposób. Najdroższe kable 聖 Hijiri otrzymujemy w drewnianych boxach ozdabianych przez japońskich artystów. Z kolei **modele HCI i HCS otrzymujemy w opakowaniach tekturowych, wyglądających jednak jak prezenty** – i tak się czujemy podczas ich rozpakowywania. Pudełka mogłyby być wyprodukowane gdzieś w Europie, ale nie są – wyróżniają je szczegóły, takie jak: faktura, typowe dla Japonii wzory, a także ryżowy papier, w który zawinięte są w środku kable.

- Metodologia testu

Interkonekty łączyły odtwarzacz Super Audio CD Ayon Audio CD-35 High Fidelity Edition oraz przedwzmacniacz liniowy Ayon Audio Spheris III. Porównywane były do interkonektów Siltech Triple Crown oraz Acoustic Revive RCA-1.0 [Absolute-FM](#).



Kable głośnikowe łączyły końcówkę mocy Soullution 710 oraz kolumny głośnikowe Harbeth M40.1 i porównywane były do kabli głośnikowych Siltech Triple Crown. W obydwu przypadkach było to porównanie A/B/A, ze znanymi A i B. Próbkę muzyczną miały długość do 2 minut, ale odsłuchałem też całe płyty.

- Odsłuch

Płyty użyte do odsłuchu (wybór):

- Bach, *Violin Concertos*, Yehudi Menuhin, EMI/Hi-Q Records HIQXRCD9, XRCD24, CD (1960/2013)
- Carol King, *Tapestry*, Ode Records/Epic/Sony Music Labels SICP-10120, 7" SACD/CD (1971/2017)
- Depeche Mode *A Broken Frame*, Mute/Warner-Pioneer Corporation 18P2-2676, CD (1982/1989)
- HotS, *Harmony of the Spheres*, V-Records 377083, CD (2015); recenzja [TUTAJ](#)
- Mayo Nakano Piano Trio, *Sentimental Reasons*, Briphonic BRPN-7006GL, Extreme Hard Glass CD-R (2017); więcej [TUTAJ](#)
- Peter Gabriel, *So*, Realworld/Virgin SAPGCD5, SACD/CD (1987/2003)
- Seiichi Nakamura Quintet + 2, *The Boss*, Master Music XRCD24-NT014, XRCD24 (2014)

Japońskie wersje płyt dostępne na



| HCI-10

Interkonekt HCI-10 jest, jak na swoją cenę, niesamowicie rozdzielczym kablem. Porównanie ze znacznie droższymi kablami odniesienia pokazuje oczywiście, że jest on ostatecznie z innego kosmosu cenowego, a jednak na „podniebieniu” pozostaje wrażenie bogactwa dźwięku po odsłuchu muzyki, kiedy 聖 Hijiri był w torze. To kable będące przy tym bardzo gładkie, nakierowane przede wszystkim na barwę.

Punkt ciężkości jest w nich postawiony nieco wyżej niż w kablach odniesienia, to znaczy bliżej średnicy z okolic 800 Hz – 1 kHz. Daje to otwarty dźwięk, który wciąż jest gładki, a nawet „słodki”. Z tą słodkością bym oczywiście nie przesadzał, ale chcę w ten sposób zwrócić uwagę na to, że blachy perkusji z płyty *So* Petera Gabriela w wersji SACD z 2003 roku, wyprodukowanej dla wszystkich rynków w Japonii, jak i mocne granie tego instrumentu w szaleństwach z krążka *The Boss*, wydanego przez pana Kiuchi-san nie tylko na winylu, ale i na krążku XRCD24, poruszały się w ramach ogólnie przyjętego kompromisu między tym, co w domowych warunkach jest możliwe i tym, co jednak trzeba słuchaczom przekazać.

Chodzi mi o to, że kompromisy grania w domu, czyli pomniejszona dynamika – 120 dB dużej orkiestry symfonicznej spowodowałyby u nas trwałą utratę słuchu – mniejsza scena dźwiękowa i inne elementy nie były przez ten interkonekt podkreślane. Może dlatego miałem *wrażenie*, że niczego nie brakuje i że jest to dźwięk kompletny. To, jak mi się wydaje, znak firmowy produktów Combak Corporation – gładkość połączona z otwartością. Płacimy za to nie do końca rozwiniętym od dołu basem i skupieniem uwagi na elementach bliżej nas, podczas gdy to, co jest z tyłu sceny jest mniej selektywne i służebne względem tego, co tuż przed nami.



| HCS-25

Kabel głośnikowy zachowuje się bardzo podobnie, co nie powinno dziwić – wyszły przecież spod tej samej ręki i zbudowane są z podobnych materiałów. Mamy więc gęste, mocne granie w którym najważniejsze są barwy. Lepiej nawet niż z interkonektem słycać przesunięcia przestrzeni, nieco lepiej zaznaczane są też zmiany dynamiki. To jednak niewielkie różnice.

Większe wiążą się bowiem z nieco innym ustawieniem ciężkości barwy – w kablu głośnikowym to przełom środka i basu. Daje to niższy, cięższy dźwięk. Góra wciąż jest otwarta, to – powtórzę – ten sam paradygmat, co w interkonekcie. Syntetyczny bas z japońskiej wersji płyty *Abroken Frame* Depeche Mode był jednak głębszy i gęstszy, podobnie zresztą, jak gitara basowa na płycie *Tapestry* Carol King. Kontrabas zarejestrowany w czasie koncertu Seiichi Nakamura Quintet nie został jednak sztucznie dociążony i słycać było, że realizatorom chodziło o oddanie atmosfery koncertu, a nie o przybliżenie dźwięku do warunków studyjnych. HCS-25 na to ładnie pozwolił.

Miałem więc niższy i gęstszy dźwięk niż z interkonektem. Ale też mniej przejrzysty. Nie to, że sam w sobie taki był, bo wystarczy porównać go z innymi kablami za te pieniądze, żeby mieć pewność, iż to bardzo klarowny, wyraźny dźwięk. Chodzi natomiast o to, że interkonekt HCI-10 grał mocniejszym wysokim środkiem, przez co mniej uwagi zwracaliśmy na bas. Ten jest, jeśli już przy nim jesteśmy, w kablu głośnikowym HCS-25 pełny, ma ładne barwy, ale nie schodzi bardzo nisko – dokładnie jak z interkonektem.

| HCI-10 + HCS-25

Każdy z tych kabli z osobna jest bardzo ciekawy, fajny, doskonały w komunikowaniu emocji. Zresztą nie tylko emocji – głównie interkonekt, ale i kabel głośnikowy, są przejrzyste i wiele mówią też o samym nagraniu. Wystarczy jednak posłuchać ich razem, aby mieć pewność, że tak były „strojone”, że ich finalny odsłuch odbywał się w zestawie, a nie pojedynczo. Bo, tak to jest z przemyślanymi produktami, w zestawie dają coś więcej niż same, wrzucone do obcego sobie środowiska.

W ich brzmieniu dominuje coś, co można nazwać pierwiastkiem radości. To otwarte, świeże granie z wypełnionym środkiem. Jest otwarte na to co się dzieje, w nagraniu. Nie ma więc wątpliwości co do tego, że zarówno płyta Nakano Mayo Piano Trio, jak i przepiękny krążek *Harmony of the Spheres* grupy HOTS, zostały nagrane na analogowej taśmie, a mimo to w różny sposób

charakterystyczny dla tego medium szum jest manifestowany. Płyta wydana przez firmę Briphonic, zupełnych odlotowców z Japonii, ma znacznie niższy szum i inaczej rozłożone akcenty w barwie. Z kolei *Harmony of the Spheres* ma wysoki szum, a barwa to głównie ciepły, gęsty środek.



To system okablowania, który gra „szeroko”. Nawet nie chodzi mi o scenę, choć ta jest bardzo dobra, ale o emocje, o dynamikę. „Szeroko” w języku muzyków oznacza mniej więcej tyle, co „z oddechem”. To niczym nietłumione granie w którym mamy zaokrąglony atak dźwięku, a więc **sporo słodczy, wraz z mnóstwem szczegółów i detali**. Te nie narzucają się, a nawet nieco kryją za większymi planami. Bez nich przekaz zbyłby jednak znacznie uboższy – a jest niezwykle bogaty.

Podsumowanie

Odsłuch systemu okablowania 聖 Hijiri z podstawowego przedziału cenowego będzie satysfakcjonujący przede wszystkim dla tych, dla których liczy się barwa, „flow” dźwięku, ładna dynamika. To nie są kable, które akcentują atak, więc mocne typy grania mogą być trochę uładzone, co nie wszystkim musi się spodobać. W ramach gatunków o których mówiłem z dodatkiem muzyki klasycznej, której w czasie testu przesłuchałem wyjątkowo dużo, będzie jednak smakowicie, jak rzadko kiedy.

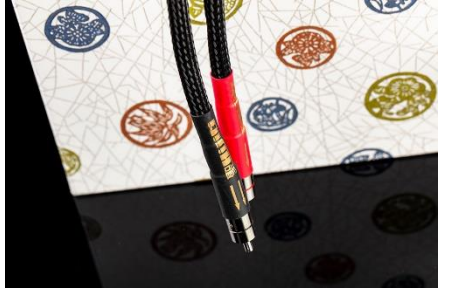
To kable z przesłaniem, czyli dźwiękiem własnym, które nie udają niczego, czym nie są – na przykład nie powiększają sztucznie wolumenu instrumentów i nie usiłują zwrócić naszej uwagi na bas. Idą w kierunku komunikacji bezpośredniej przez niezwykle gładki środek pasma i jego otwartą wyższą część. Tu wszystko płynie, mieni się i migocze. Jakbyśmy się nagle znaleźli na słonecznej plaży – sam na sam ze skapanym w słońcu morzem. Czym zasługują na wyróżnienie REDFingerprint.

Dystrybucja w Polsce

MOJE AUDIO

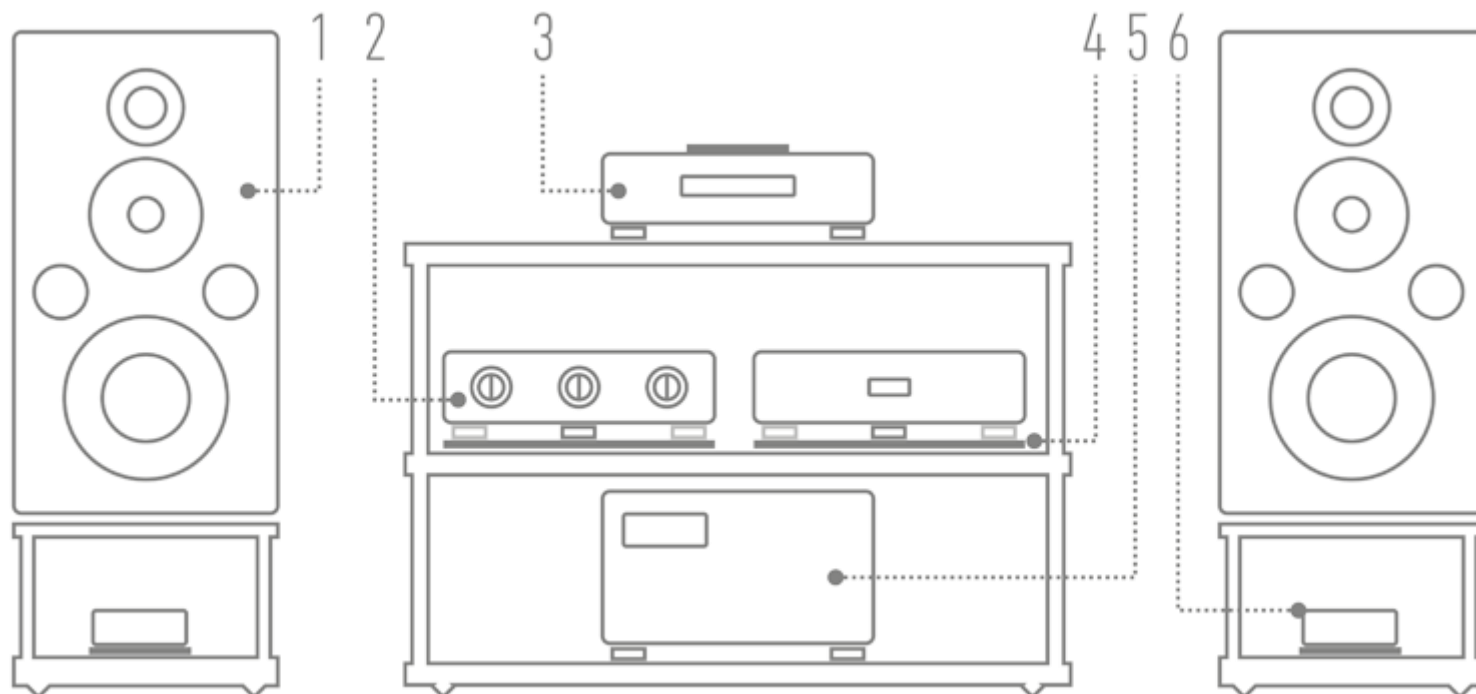
ul. Sudecka 152
53-129 Wrocław | Polska

mojeaudio.pl

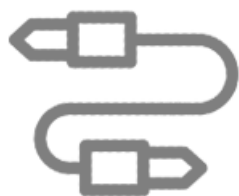


Galeria

System referencyjny 2018



- 1) Kolumny - HARBETH M40.1 [|TEST|](#)
- 2) Przedwzmacniacz - AYON AUDIO Spheris III [|TEST|](#)
- 3) Odtwarzacz Super Audio CD - AYON AUDIO CD-35 HF Edition No. 01/50 [|TEST|](#)
- 4) Podstawki: ACOUSTIC REVIVE (custom) [|OPIS|](#)
- 5) Wzmacniacz mocy - SOULUTION 710
- 6) Filtr głośnikowy - SPEC REAL-SOUND PROCESSOR RSP-AZ9EX (prototyp) [|TEST|](#)



Okablowanie

Interkonekt SACD → przedwzmacniacz - SILTECH Triple Crown (1 m) [|TEST|](#)
Interkonekt przedwzmacniacz → wzmacniacz mocy - ACOUSTIC REVIVE RCA-1.0 Absolute Triple-C FM (1 m) [|TEST|](#)
Kable głośnikowe - SILTECH Triple Crown (2,5 m) [|ARTYKUŁ|](#)



Zasilanie

Kabel zasilający AC/listwa zasilająca AC → odtwarzacz SACD - SILTECH Triple Crown (2 m) [|TEST|](#)
Kabel zasilający AC/listwa zasilająca AC → przedwzmacniacz - ACOUSTIC REVIVE Power Reference Triple-C (2 m) [|TEST|](#)
Kabel zasilający AC/listwa zasilająca AC → wzmacniacz mocy - ACROLINK Mexcel 7N-PC9500 [|TEST|](#)
Kabel zasilający: gniazdko ścienne → listwa zasilająca AC - ACROLINK Mexcel 7N-PC9500 (2 m) [|TEST|](#)
Listwa zasilająca: AC Acoustic Revive RTP-4eu ULTIMATE [|TEST|](#)
Listwa zasilająca: KBL Sound REFERENCE POWER DISTRIBUTOR (+ Himalaya AC) [|TEST|](#)
Platforma antywibracyjna pod listwą zasilającą: Asura QUALITY RECOVERY SYSTEM Level 1 [|TEST|](#)
Filtr pasywny EMI/RFI (wzmacniacz słuchawkowy, wzmacniacz mocy, przedwzmacniacz): VERICTUM Block [|TEST|](#)



Elementy antywibracyjne

Podstawki pod kolumny: ACOUSTIC REVIVE (custom)
Stolik: FINITE ELEMENTE Pagode Edition [|OPIS|](#)
Platformy antywibracyjne: ACOUSTIC REVIVE RAF-48H [|TEST|](#)
Nóżki pod przedwzmacniaczem: FRANC AUDIO ACCESSORIES Ceramic Classic [|ARTYKUŁ|](#)
Nóżki pod testowanymi urządzeniami:

- PRO AUDIO BONO Ceramic 7SN [|TEST|](#)
- FRANC AUDIO ACCESSORIES Ceramic Classic [|ARTYKUŁ|](#)

- HARMONIX TU-666M Million [|TEST|](#)



Analog

Przedwzmacniacz gramofonowy:

- GRANDINOTE Cellio Mk IV [|TEST|](#)
- RCM AUDIO Sensor Prelude IC [|TEST|](#)

Wkładki gramofonowe:

- DENON DL-103 | DENON DL-103 SA [|TEST|](#)
- MIYAJIMA LABORATORY Madake [|TEST|](#)
- MIYAJIMA LABORATORY Zero [|TEST|](#)
- MIYAJIMA LABORATORY Shilabe [|TEST|](#)

Ramię gramofonowe: Reed 3P [|TEST|](#)

Docisk do płyty: PATHE WINGS Titanium PW-Ti 770 | Limited Edition

Mata:

- HARMONIX TU-800EX
- PATHE WINGS



Słuchawki

Wzmacniacz słuchawkowy: AYON AUDIO HA-3 [|TEST|](#)

Słuchawki:

- HiFiMAN HE-1000 v2 [|TEST|](#)
- Audeze LCD-3 [|TEST|](#)
- Sennheiser HD800
- AKG K701 [|TEST|](#)
- Beyerdynamic DT-990 Pro (old version) [|TEST|](#)

Kable słuchawkowe: Forza AudioWorks NOIR HYBRID HPC [|MIKROTEST|](#)